



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper
nr 27/2014**

Rafał CIASTOŃ

Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

Trwająca od kilkunastu miesięcy ofensywa sunnickich fundamentalistów spod znaku Państwa Islamskiego (IS, wcześniej znanego m.in. jako Islamskie Państwo Iraku i Lewantu-ISIL), doprowadziła latem b.r. do powstania na terenach formalnie podporządkowanych rządów w Bagdadzie i Damaszku nowego, quasi-państwowego podmiotu – Kalifatu. Niezwykła brutalność bojowników Abu Bakra al-Bagdadiego – kalifa Ibrahima, w połączeniu z całkowitym brakiem skuteczności armii irackiej i realnym zagrożeniem upadku stolicy Iraku, zmusiły Stany Zjednoczone, a wraz z nimi część państw Zachodu oraz kilku regionalnych sojuszników arabskich, do podjęcia działań przeciwko zbrodniczemu tworowi. Prezydent Obama stał się jednak zakładnikiem własnych zapewnień sprzed kilku lat, dotyczących gotowości Irakijczyków do wzięcia odpowiedzialności za własny kraj oraz zobowiązania do niewprowadzania tam po raz kolejny amerykańskich sił lądowych. W efekcie wymierzona przeciwko Kalifatowi kampania ma wyłącznie charakter operacji powietrznej, której lądowy komponent w Iraku stanowić mają (bo w chwili obecnej jeszcze nie bardzo mogą) wyłącznie armia iracka oraz kurdyjscy *Peszmergowie*, a w Syrii „umiarkowani” rebelianci. Jakimi zatem siłami i środkami dysponuje w regionie „koalicja chętnych” i czy mogą one okazać się wystarczającymi do realizacji zakładanych celów, tj. co najmniej powstrzymania dalszych postępów IS i powiększania zasięgu terytorialnego Kalifatu?

Stany Zjednoczone

Główną siłę prowadzonej od sierpnia 2014 r. w Iraku, a od września br. również na terytorium Syrii, operacji militarnej przeciwko Kalifatowi stanowi oczywiście komponent amerykański. Składa się on z trzech zasadniczych elementów, tj. grupy lotniczej lotniskowca USS „*George H. Bush*” (8. Skrzydło Lotnicze), okrętów wchodzących w skład 2. Grupy Lotniskowcowej (*Carrier Strike Group-2, CSG-2*) oraz rozlokowanych w regionie samolotów *US Air Force* i *US Marines Corps*. Według różnych danych, lotnictwo amerykańskie przeprowadza nawet do 80 proc. uderzeń na cele związane z IS w Syrii i Iraku.

W skład CSG-2, obok samego lotniskowca USS „*G.H. Bush*”, wchodzi także: krążownik rakietowy USS „*Philippine Sea*” oraz niszczyciele USS „*Arleigh Burke*”, „*Roosevelt*” i „*Truxtun*”. Dwie pierwsze jednostki wystrzeliły w początkowym okresie



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

kampanii przeciwko IS w Syrii 47 pocisków samosterujących typu „Tomahawk”.¹ Aktualnie okręty te nie angażują się już w działania bojowe przeciwko IS.

Znaczącą siłę bojową przedstawia naturalnie 8. Skrzydło Lotnicze, składające się z czterech eskadr myśliwskich: dwóch na samolotach F/A-18C *Hornet* (łącznie 20 maszyn) oraz kolejnych dwóch na maszynach typu F/A-18E/F *Super Hornet* (łącznie 24 samoloty), eskadry walki radioelektronicznej (5. maszyn typu EA-6B *Prowler*), eskadry wczesnego ostrzegania (4. sztuki platform E-2C *Hawkeye*), dwóch eskadr śmigłowców (8. sztuk MH-60S, 11. maszyn typu MH-60R) oraz eskadry transportowej (2. samoloty C-2A).

Samoloty 8. Skrzydła rozpoczęły naloty na cele IS w Iraku w dn. 8 sierpnia 2014 r., od 22 września br. angażują się także w operacje w przestrzeni powietrznej Syrii. Wg statystyk, do połowy października br. ok. 20 proc. amunicji lotniczej, użytej w operacji przeciwko Kalifatowi, zostało zrzucone przez lotnictwo *US Navy*.

Samoloty lotnictwa USA operują z kilku baz w regionie, są to: Al-Udeid w Katarze, Al-Dafra w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Shaheed Mwaffaq w Jordanii oraz najprawdopodobniej również Isa w Bahrajnie. Jako centrum logistyczne służy także baza Ali al-Salem w Kuwejcie oraz baza Incirlik w Turcji, z której obok powietrznych tankowców operują również rozpoznawcze (i bojowe ?) bezzałogowce.

Al Udeid to miejsce stacjonowania 379. Ekspedycyjnego Skrzydła USAF. W jego składzie funkcjonuje do 90 samolotów, w tym: bombowce B-1B, samoloty rozpoznawcze i dowodzenia E-8C oraz RC-135 V/W, transportowe C-17, C-130 i C-21 i tankowce KC-135. Wprawdzie dane na ten temat nie są oficjalnie upubliczniane, trudno jednak zakładać, by w tak liczonym zgrupowaniu lotniczym zabrakło maszyn myśliwskich – najpewniej stacjonuje tu więc przynajmniej po jednej eskadrze F-16 C/D *Fighting Falcon* i F-15E *Strike Eagle*.

W Ali Salam stacjonuje przede wszystkim 386. Ekspedycyjne Skrzydło Lotnicze USAF, wyposażone w *Herculesy* w wersjach transportowych oraz walki radioelektronicznej (EC-130), a także bezzałogowe, bojowe *Predatory*.

Al Dhafra to baza 380. Ekspedycyjnego Skrzydła Lotniczego USAF. Operują stąd m.in. AWACS-y E-3 *Sentry*, rozpoznawcze U-2 i bezzałogowe RQ-4 *Global Hawk*, a także tankowce KC-10A *Extender*. Do bazy trafiło także 6 maszyn typu F-22A *Raptor* z 27.

¹ Krążownik operował z wód Zatoki Perskiej, niszczytel z obszaru Morza Czerwonego



eskadry myśliwskiej, na co dzień stacjonującej w Langley, które w kampanii przeciwko IS przechodzą swój chrzest bojowy, oraz kilka F-15E *Strike Eagle*.

Amerykańskie F-16 operują także z jordańskiej bazy Shaheed Mwaffaq, baza ta nie jest jednak wykorzystywana przez Amerykanów w sposób permanentny, a jedynie czasowo. Obok ww. w regionie operują również samoloty AV-8B należące do Korpusu Piechoty Morskiej, EF-18 *Growler* oraz śmigłowce AH-64 *Apache*.

Sojusznicy – Zachód i państwa arabskie

Decyzje o skierowaniu lotnictwa do walki przeciwko Kalifatowi podjęło kilka państw europejskich – Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia i Dania. Jeśli chodzi o sojuszników spoza Europy, swe siły wydzieliła Australia, a w ostatnim czasie również Kanada, która dotychczas wspierała koalicję jedynie maszynami transportowymi. W przeciwieństwie do lotnictwa USA, samoloty tych państw operują wyłącznie nad terytorium Iraku.

Kontyngent francuski operuje z bazy w Al Dhafra, obok sześciu² myśliwców Rafale z eskadry myśliwskiej 3/30 *Lorraine*, stacjonuje tu także samolot rozpoznawczy *Atlantique 2* oraz tankowiec C-135.

Bazą samolotów **brytyjskich** – sześciu uderzeniowych *Tornado GR 4*³ oraz tankowca *Voyager* jest cypryjska Akrotiri (operują stąd również amerykańskie U-2).

Duńskie F-16 (cztery samoloty wykonują misje bojowe, trzy pozostają w rezerwie) stacjonują w kuwejskiej bazie Ahmed Al Džaber.

Sześć **belgijskich** samolotów F-16 trafiło do Shaheed Mwaffaq.

W regionie stacjonuje także osiem **holenderskich** maszyn F-16.

Australijczycy skierowali do bazy Al Minhad w ZEA osiem myśliwców F/A-18F *Super Hornet*, tankowiec KC-30A oraz samolot wczesnego ostrzegania E-7A *Wedgetail*.

Zaangażowanie **kanadyjskie** to sześć myśliwców CF-18, jeden tankowiec CC-150 *Polaris*, dwa samoloty rozpoznawcze CP-140 *Aurora* oraz samoloty transportowe (C-130 i C-17).

² Wg części źródeł – dziewięciu maszyn.

³ Wg części źródeł jest to osiem samolotów.



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

W nalotach na pozycje IS uczestniczą również **państwa arabskie** – Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn i Jordania, trudno jednak ocenić skalę ich zaangażowania, bowiem z uwagi na uwarunkowania wewnętrzne nie ujawniają one danych na ten temat. Wiadomo jedynie, że z bazy King Hussein w Jordanii operują samoloty typu F-16 należące do SP tego państwa, a także maszyny Bahrajnu i ZEA. Jordania dysponuje ok. 60 maszynami F-16, Bahrajn ponad 20, a ZEA ok. 80⁴, oczywistym jest jednak, iż w operacji uczestniczy kilka, maksymalnie kilkanaście maszyn z każdego z tych państw.

Z bazy King Fajsal w Arabii Saudyjskiej operują saudyjskie F-15. Rijad dysponuje przeszło 130 maszynami tego typu⁵, znów jednak trudno przypuszczać, by w działaniach brało udział więcej niż kilkanaście maszyn. Koalicję wspiera również Katar, jednak siły powietrzne tego państwa nie biorą udziału w nalotach.

Skuteczność nalotów – próba oceny

Według słów gen. Lloyd J. Austina III, kierującego *US Central Command*, strategia przyjęta przeciwko IS „sprawdza się, lecz zniszczenie terrorystycznego ugrupowania wymaga strategicznej cierpliwości”. Generał przyznaje także, iż podstawowym celem nalotów jest zmiana sytuacji strategicznej w Iraku, powstrzymanie postępów islamistów i stworzenie dogodnych warunków do kontrofensywy armii irackiej. Temu podporządkowany jest także dobór celów – w pierwszej kolejności atakowane są rozpoznane centra dowodzenia i logistyczne Państwa Islamskiego oraz ograniczana jest zdolność projekcji siły IS. Kolejnym ważnym celem są kontrolowane (i wykorzystywane) przez Kalifat rafinerie, co w skali strategicznej ma go pozbawiać funduszy, w skali operacyjnej zaś – paliwa do setek pojazdów, wykorzystywanych jako „konie robocze” mobilnych zagonów sił IS.

Powstaje jednak pytanie czy tego rodzaju działania mogą przynieść pełen sukces na froncie irackim, tj. doprowadzić do wyparcia sił IS z tego państwa? Trudno być tu optymistą, na początku lata tego roku postępy islamistów brutalnie obnażyły fasadowość irackiej armii, świetnie uzbrojone jednostki porzucały nowoczesny sprzęt (który w znacznej części jest obecnie używany przez Kalifat i niszczone przez koalicyjne lotnictwo) i w popłochu uciekały przed grupami dżihadystów, znacznie słabiej uzbrojonymi, niż ma to miejsce obecnie.

⁴ Oraz ok. 60 samolotów typu Mirage-2000.

⁵ A także blisko 90 maszyn typu Tornado i ponad 20 typu *Eurofighter*.



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

Proklamowanie Kalifatu zapewniło także znaczący napływ ochotników, wg bardzo ostrożnych szacunków na obszarze Iraku i Syrii operuje dziś co najmniej 20-30 tys. bojowników świętej wojny, mniej ostrożne źródła oscylują wokół nawet trzykrotnie większych wartości. Armia iracka, przy aktywnym udziale koalicyjnego lotnictwa, jest w stanie w chwili obecnej utrzymać – i to z dużym trudem – *status quo*, należy jednak wątpić w jej zdolność do odbicia północnych i zachodnich obszarów kraju. Sukcesu nie zagwarantują także oddziały kurdyjskich *Peszmergów*, pozbawionych ciężkiego uzbrojenia i nie przygotowanych do regularnych działań zbrojnych.

Należy przy tym pamiętać, że Kalifat jest tworem quasi-państwowym, a nie normalnym państwem (w sensie jego wewnętrznej organizacji, skutecznego władztwa terytorialnego, instytucji itd.), wobec czego skuteczna ofensywa lotnicza przeciwko niemu sprowadza się w gruncie rzeczy wyłącznie do eliminacji jego siły żywej i sprzętu. Niszczenie elementów infrastruktury na terytoriach przezeń opanowanych może przynosić pewne korzyści (*vide rafinerie*), nie wpływa jednak na zmniejszenie morale i woli walki dżihadystów. Sukces gwarantuje tu jedynie ich całkowita fizyczna eliminacja, ta zaś jest niemożliwa do osiągnięcia wyłącznie z powietrza, choćby ze względu na samą liczebność armii Kalifatu, jej rozproszenie i wysoki stopień mobilności.⁶

Ponadto, problemu Kalifatu nie sposób rozwiązać jedynie w Iraku – pamiętać należy, iż powstał on na terenach syryjskich i bez wyparcia go stamtąd nie może być mowy o jakimkolwiek sukcesie. Dzisiejsza Syria stanowi zaś arenę walk (zarówno militarnych, jak i politycznych) wszystkich regionalnych rozgrywających. Arabskie monarchie Zatoki Perskiej wciąż chętnie pozbyłyby się reżimu al-Assada, widząc u władzy ugrupowania określane na Zachodzie mianem demokratycznej opozycji bądź „umiarkowanych islamistów” (cokolwiek ten oksymoron miałby oznaczać). Również Turcja upatruje problemu przede wszystkim we władzy al-Assada, czego dobitnym dowodem są żądania utworzenia strefy zakazu lotów nad granicą turecko-syryjską, działania przeciwko tureckim Kurdom oraz rzekomo udzielana (i następnie wycofywana) zgoda na prowadzenie przez samoloty amerykańskie uderzeń na pozycje islamistów z bazy w Incirlik. Arabia Saudyjska i Turcja zgodziły się także na

⁶ Wg syryjskich danych w ciągu miesiąca nalotów na pozycje IS w Syrii miało zginąć 464 bojowników Kalifatu oraz 54 należących do powiązanego z Al-Kaidą ugrupowania Front Al-Nusrah. Przy 30-50 tys. bojowników Państwa Islamskiego, taka skala strat to zaiste niewielki uszczerbek w sile żywej i zdolnościach operacyjnych Kalifatu.



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

szkolenie na swoim terytorium „umiarkowanej” opozycji syryjskiej. Dla Stanów Zjednoczonych, jak już zostało to wspomniane, problemem jest zaś przede wszystkim sytuacja w Iraku, dopiero w dalszej kolejności Kalifat jako całość.

Swoje figury na szachownicy posiada również oczywiście Iran, który być może w największym stopniu przyczynił się do powstrzymania ofensywy sunnickich radykałów w Iraku i którego celem jest utrzymanie zarówno szyickiego reżimu w Bagdadzie, jak i alawickiego w Damaszku. Ignorowanie przez Stany Zjednoczone zarówno Teheranu, jak i Damaszku osłabia skuteczność działań wobec Państwa Islamskiego, zwłaszcza przy braku zaangażowania amerykańskich sił lądowych. Dobitną, a zarazem tragiczną ilustracją obecnej sytuacji są trwające od ponad miesiąca walki wokół kurdyjskiego miasta Kobane w płn. Syrii, przy granicy tureckiej. Pomimo ataków lotniczych sił koalicyjnych, bojownicy kurdyjscy nie są w stanie wyprzeć dżihadystów z IS. Przyznał to kilka tygodni temu rzecznik Pentagonu adm. J. Kirby mówiąc, że aby przerwać oblężenie Kobane, koniecznym byłoby zaangażowanie – niedostępnych w regionie – znacznych sił lądowych. Również kmdr E. Smith ze służby prasowej Pentagonu, w wywiadzie dla rosyjskiej RIA Novosti przyznała, iż naloty, choć są efektywne, jako takie nie doprowadzą samodzielnie do zniszczenia sił Kalifatu.

Niestety, tego rodzaju wypowiedzi mogą świadczyć, że w ciągu najbliższych miesięcy sytuacja na frontach wojny z Kalifatem nie ulegnie większej zmianie, a jeśli nawet, to nie będzie to zmiana korzystna dla Iraku, Syrii i kierowanej przez USA koalicji.

Załącznik 1

Skala operacji „Inherent Resolve” na przykładzie działań prowadzonych w dniach 20-26 października 2014 r.

Data	Państwo/ ilość uderzeń	Zniszczenia/działania operacyjne	Uczestnicy	Użyte środki
20/10/2014	Syria/6	Okolice Kobane - zniszczono pozycję bojowników, stanowisko moździerzowe, jeden pojazd, elementy zaopatrzenia omyłkowo zrzuconego nad obszarem kontrolowanym przez IS (pozostałe zrzucone zaopatrzenie trafiło w ręce Kurdów z YPG)	USA	Bombowce, myśliwce
	Irak/6	Falludża (2 uderzenia) - zaatakowano duży oddział bojowników oraz zniszczono 3 pojazdy; okolice rafinerii Bajdżi (3 uderzenia) - uderzono w mały oddział bojowników, zniszczono jeden i uszkodzono kolejny budynek, zniszczono trzy pojazdy; na południe od Bajdżi zniszczono 4 i uszkodzono kolejne 4 łodzie.	USA, Francja, Wielka Brytania	Bombowce, myśliwce, samoloty bezzałogowe
21/10/2014	Syria/4	Okolice Kobane - zniszczono pozycję bojowników, budynek oraz duży oddział	USA	Bombowce, myśliwce
	Irak/3	Na południe od Bajdżi zniszczono pozycję bojowników, kolejną pozycję zniszczono w okolicy tamy w Mosulu , na północ od Falludży uderzenie pozwoliło zatrzymać natarcie bojowników	USA i państwa wspierające	Myśliwce, samoloty uderzeniowe
22/10/2014	Syria/6	Okolice Kobane - zniszczono pozycję bojowników, 2 pojazdy, budynek i centrum logistyczne	USA	Bombowce, myśliwce
	Irak/12	Okolice tamy w Mosulu - zniszczono duży oddział bojowników, stanowisko moździerzowe, trzy pojazdy oraz kilka pozycji bojowników	USA i państwa wspierające	Bombowce, myśliwce, samoloty bezzałogowe
23/10/2014	Syria/6	Okolice Kobane (4 uderzenia)- zniszczono pozycję bojowników, 1 pojazd oraz centrum dowodzenia, okolice Deir ez-Zor (2 uderzenia)- zniszczono zbiorniki paliwa	USA	Bombowce, myśliwce
	Irak/9	Okolice tamy w Mosulu (4 uderzenia)- zniszczono 4 małe oddziały bojowników, okolice Bajdżi - zniszczono pozycję bojowników, na południe od Falludży (3 uderzenia)- zniszczono budynek i uderzono	USA i państwa wspierające	Myśliwce, samoloty uderzeniowe i samoloty bezzałogowe

		w duży oddział bojowników, Falludża - zniszczono stanowisko treningowe		
24/10/2014	Syria/6	Okolice Kobane - uderzono w trzy oddziały bojowników, zniszczono 1 pojazd	USA	Bombowce
	Irak/12	Okolice tamy w Mosulu (3 uderzenia)- zniszczono 2 pojazdy i stanowisko moździerzowe, okolice rafinerii w Bajdżi (3 uderzenia)- zaatakowano 2 małe oddziały bojowników, zniszczono 1 pojazd, okolice baji (2 uderzenia)- zaatakowano obóz szkoleniowy, Falludża (3 uderzenia)- zaatakowano 2 małe oddziały bojowników, zniszczono 3 pojazdy, Az-Zumar - zniszczono 3 budynki	USA i państwa wspierające	Bombowce, myśliwce, samoloty bezzałogowe
25/10/2014	Syria/1	Okolice Kobane - zniszczono stanowisko artyleryjskie	USA	Bombowce
	Irak/22	Okolice Bajdżi (3 uderzenia)- zaatakowano 1 duży i 1 mały oddział bojowników, zniszczono 1 budynek i uszkodzono kolejny, zniszczono 2 pozycje bojowników, na południowy-wschód od tamy w Mosulu (1 uderzenie)- zaatakowano duży oddział bojowników, na zachód od tamy w Mosulu (10 uderzeń)- zaatakowano 1 duży i 4 małe oddziały bojowników zniszczono 1 budynek, 6 pozycji bojowników, okolice Falludży (4 uderzenia) - zaatakowano 2 małe oddziały bojowników, zniszczono pojazd i stanowisko bojowników, okolice Qurajat al-Hadżdżadż (2 uderzenia) - zaatakowano oddział bojowników oraz zniszczono budynek, Haj'iy Al Arabi (1 uderzenie)- zniszczono budynek, Aynzalah (1 uderzenie)- zniszczono budynek	USA i państwa wspierające	Bombowce, myśliwce, samoloty bezzałogowe
26/10/2014	Syria/5	Okolice Kobane - zniszczono 7 pojazdów oraz budynek	USA	Bombowce, myśliwce
	Irak/12	Mosul (6 uderzeń)- zaatakowano 2 małe oddziały bojowników, uszkodzono budynek oraz zniszczono 4 pojazdy i stanowisko artylerii, na południowy-zachód od tamy w Mosulu (3 uderzenia)- zaatakowano 1 duży i 1 mały oddział bojowników, zniszczono 2 pojazdy i 2 budynki, Falludża (3 uderzenia)- zaatakowano 2 duże i 1 mały oddział bojowników, zniszczono 1 budynek	USA i państwa wspierające	Myśliwce, samoloty uderzeniowe samoloty bezzałogowe

Zestawienie własne na podstawie danych US CENTCOM



Załącznik 2

Operacje lotnicze w Iraku i Syrii – 2014 r. (stan na 30 września)

Loty bojowe (bezpośrednie wsparcie, eskorta)	1 871	W tym z użyciem przynajmniej 1 szt. amunicji lotniczej	280	Ilość użytej amunicji lotniczej (szt.)	sierpień- 211	wrzesień- 763
Loty rozpoznawcze, patrolowe	732					
Loty transportowe i zrzuty (tylko nad Irakiem)	302					
Loty tankowców	1 496					

Zestawienie własne, na podstawie danych USAF CENTCOM Combined Air and Space Operation Center



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

FAE Policy Paper nr 27/2014

**Wojna z Kalifatem:
siły, środki i działania koalicji**

Autor: Rafał Ciastoń

Ekspert Fundacji *Amicus Europae* oraz
Fundacji im. K. Pułaskiego.

Pracownik administracji rządowej.

Absolwent stosunków międzynarodowych
na UJ oraz podyplomowego Studium
Bezpieczeństwa Narodowego na UW.



Wojna z Kalifatem: siły, środki i działania koalicji

FAE Policy Paper nr 27/2014

Rafał Ciastoń

Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPÆ** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.